

MEMORIAL
Generał Marii Wittek



ORLIŃSKA Krystyna

ps. "Sowa"
zam. Kamler (1947)

1287/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 1287 / WSK NSZ W-wa

ORLIŃSKA Krystyna ps. Sowa

zam. Kamler

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – Inne...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

VI. Fotografie - 8.11.2004. B. R.

I 11 Relacja wsteczna

- Zyciorys własny, skps. (kopia), k. 2 s. 1-3



Gamler Krystyna

1.

III

ul.

35-021 Pruszków.

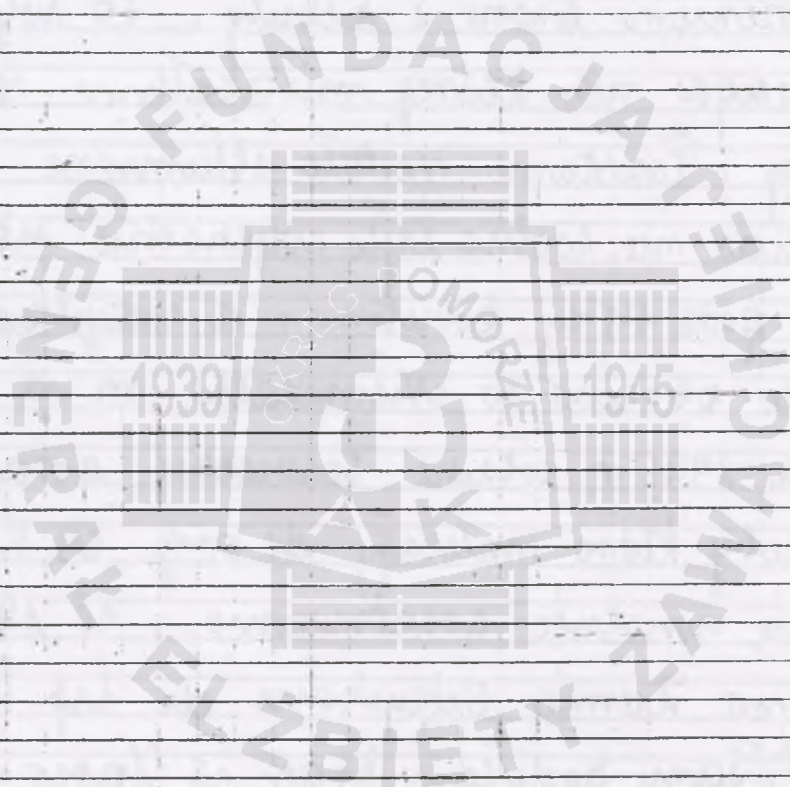
Opis

Urodziłam się 30 stycznia 1921 r. w Warszawie
ojciec Feliks Orłowski, matka Helena z d. Lorenczyńska
Ukończyłam szkołę Podstawową i Szkołę Handlową
w 1939 r. W szkole Handlowej należałam do org. P.W.K.
Przysposobienie Wojskowe Kobiet. Tam ukończyłam
szkolenie w zakresie sanitariuszki i szkolenie strzeleckie
i tresnictwo. W 1939 r. brałam czynny udział
w kampanii wrześniowej, jako sanitariuszka. Tydzień
przed kapitulacją Warszawy zostałam ciężko ranna
i przewieziona do szp. w. Ducha, który następnego
dnia został skombinowany, tam dodatkowo ranna
w nogę i ewakuowana do szp. na Woli, gdzie
po kapitulacji przebywałam w następne dni przez pół
roku, odbywając się w szp. Ewangelickim. Po wyjściu
ze szpitala pracowałam domowo. W 1941 zostałam
zatrzymana przez Niemców w łapaniec ukrytej
i osadzona w więzieniu. Po miesiącu wysłano mnie
transportem do Niemiec, przed granicą udało mi się
ucieść z pociągu i powrócić do Warszawy. W 1942 r.
dostałam pracę w fabryce kawy na Pradze, którą
kierowali F. Kotulicki i J. Lipiński. Tam nastąpiłam do
konspiracyjnej organizacji NSZ Narodowe Siły Zbrojne

Przyjechała zrozumieć we wrześniu 1942, p. 5, "Sowa" przyjechała przez d-cę A. Lipińskiego, grupa do której należałam liczyła 8 osób. Kierowała nią A. Wisniewska a jej d-cą była A. Lipińska. Grupa była szkolona w zakresie, służby sanitarniej i łączności. Szkolenie w łączności prowadzili instruktorzy p. S. Tadeusz, p. S. Stanisław Łajsa sanitarna lekarska. Szkolenie odbywały się w prywatnych mieszkaniach. Ja zajmowałam się przenoszeniem broni i kibelu. Po wybuchu powstania, Praga na której mieszkaliśmy, została odcięta od Warszawy. Powstanie zostało stłumione po 5-ciu dniach. Przez pewien czas mi wolno było wychodzić na ulicę, później pozwolono do godz. 14-tej kobietom, a wszystkich mężczyzn wywieziono do obojmu w Niemczech m. m. mego brata. Po wyzwoleniu 1945 r. władze sowieckie aresztowały i wywiezili do łagru, osoby które należały do org. A. K., W. S. Z. Nie udało się uniknąć aresztowania. W 1946 r. wyjechałam na ziemie Odzyskane do Lip. (ob. Pratomówka) pow. Luban. Tam podjęłam pracę w Zarządzie Gminnym i tam wyjechałam razem z Janem Kamlerem, był on żołnierzem kampanii wrześniowej 1939 r. a podczas okupacji czynnym działaczem w szereгах Armii Krajowej w okręgu Czerwień. Po wyzwoleniu aresztowany, wywieziony do łagru Miatowaja k/ Turły zwolniony w 1946 wyjechał do Luban. Ślub z Janem Kamlerem 19.3.1947 r. Troje dzieci jedno nie żyje. W 1948 zamieszkałam z mężem w Luban. Haskim. Tam trzykrotnie robiono mi przes. M. B. w domu rewizyj. w celu aresztowania. mezo, secesyjnie mi 1954 mi

był no ołomiu. Przez następnych kilka lat musiał się ukrywać. Przebywał czasowo w różnych miastach u rodziny lub przyjaciół. Ja nie mogłam pracować bo musiałam zająć się dziećmi. Dopiero w 1956 r. udało mi się spokojnie znaleźć pracę. Ja już nie starałam się o pracę tylko zajmowałam się dziećmi i dziećmi. Od 1956 r. cały czas mieszkam w Preszowie

Elzbieta Grydyńska



ORLIŃSKA Krystyna

